

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Czerwiec. — Rok 1839.

Włórek.

N<sup>o</sup> 158.

Jutro, ŚŚ. Gerwazy i Protazy.  
Wsch: sł: g.3, m.50; zach: g.8, m.10.

N. PAN raczył własnoręcznie podpisać d. 1/18 z. m. następujący Reskrypt. „*Do Naszego Generał-Adjutanta, Generał-Porucznika Szypowa 1, Prezydującego w Kommissji Rządu: Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: Królestwa Polskiego.* Ciągłe gorliwa służba wasza, niezmordowana praca i czynność na piastowanym przez was urzędzie, nadały wam prawa do szczególnych względów Naszych. W dowód tychże, Najłaskawiej Mianujemy was Kawalerem orderu Ś. Pawłowierznego Wielkiego Xięcia Alexandra Newskiego, którego znaki przy niniejszem dołączając, Pozostawiamy Cesarską Łaską Naszą wam przychylni. MIKOŁAJ.”

D. 15/27 z. m. udzielono nominacje na Członków Rady szczegółowej Szpitalu Guber: w Szczytnie dla PP. Józefa Obryckiego Dziedzica dóbr Chojna; Franciszka Żurowskiego Dziedzica dóbr Niecnowa; Walentego Szepietowskiego Pisarza Sądu pokoju pow: Biebrzańskiego. — Poszyt 2gi *Śpiewów Kościelnych dawnych Kompozytorów Polskich*, obejmujący dwie Msze X. Grzegorza Gorczyckiego, wyszedł z sztychu. Oba poszyty dostać można w księgarni G. Sennowalda. Kto zaprenumerował, raczy zgłosić się do Wydawcy mieszkającego przy ulicy Leszno N<sup>o</sup> 723, a za złożeniem kwitu, odbierze drugi Poszyt bezpłatnie. J. C. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na wsparcie *Wydziału ochrony ubogich dzieci*, przy Tow: Dobroczynności, zł. 100 od Pana R., tytułem *odebranego procentu od dawnego długu*. — Kto życzy przy powiększeniu oddół mieszkania wykonać miłosierny uczynek, niech w Sklepie ubogich nabędzie duży Obraz Ś. Stefana, oraz 6 pięknie illuminiowanych widoków Węgier. — Dwa Polonezy i dwa Mazury skomponowane na całą orkiestrę, przerobione na pianoforte, i za Najwyższem pozwoleniem ofiarowane J. C. W. Wielkiej Xięci. — MARJI MIKOŁAJEWIE, z najgłębszym

uszanowaniem przez Józ: Damse, wydane zostały nakładem Ig. Klukowskiego; cena ex: zł. 3. — Wczoraj przed wieczorem zaczęto kupować Wełnę; za cichszą lepiej płać niż w roku zeszłym. Przywieziono już przeszło 12,000 cent; w ogólności tegoroczna wełna odznacza się starowniejszym chowem, myciem i sortowaniem. Długi byłby szeręgi nazwisk właścicieli owczarni, którzy przystali na teraźniejszy targ wełny, zastępującą na powszechną pochwałę. Szczególniej zwraca uwagę przywieziona z *Kietbowa*, będąca własnością W<sup>o</sup> Jarutowskiego. Przyznać należy sprawiedliwość W. Oczapowskiemu, który każąc myć wełnę w *Marymoncie* według swego sposobu, dowiódł, jak bardzo tańszy jest ten sposób od sprowadzanych z zagranicy zbyt drożym kosztem. — Mam zaszczyt polecić się Szano: Publiczności moim *nowo otworzonym Składem Materiałów piśmiennych* przy ulicy Senatorskiej w domu pod N<sup>o</sup> 467, zaopatrzonym w znaczny wybór wszelkiego gatunku papieru, ołówków, piór, scyzoryków najlepszych i t. d. za ceny umiarkowane. W. Taubworzel. — W Księgarni S. H. Herzbacha przy ulicy Miodowej N<sup>o</sup> 486, znajduje się znaczny zbiór dzieł gospodarskich, rolniczych, między innemi: O uprawie lasów przez Kolte, zł. 12. O uprawie roślin okopowych i pastwnych, oraz o łąkach i pastwiskach, przez Oczapowskiego, zł. 15. O roli i jej uprawie przez Kirchosa, zł. 8. Nauka hodowli zwierząt domowych, czyli o systematycznej poprawności, oraz chowaniu i pielęgnowaniu krajowych koni, bydła, owiec i t. p. przez Wyżycznego, zł. 12. Nowy Lekarz czyli sposoby leczenia bydła, koni, owiec i innych zwierząt domowych, przez Rohlwesta, zł. 6. Początkowy Dzierżawca przez Schnee, zł. 9. O rolnictwie przez Chłapowskiego, zł. 6. O stanie teraźniejszym hodowania merynosów, przez Wagnera. Hodowanie owiec osobliwie merynosów przez Petri, zł. 17.



Przepis robienia ocetów zł. 5. Rządna Gospodyni pod względem kuchni i spiżarni, tłum: *Szafiara*, zł. 16. Owywabianie cukru z buraków przez *Betę*, zł. 20, i t. p. Taż Księgarnia posiada jeszcze Exemplarze kompletne, pięknego dzieła *Maison Rustique du 19 siecle, Encyclopedie d'Agriculture pratique*. — Poszyt 12 Tomu I *Świata Dramatycznego* wyszedł z druku, z dodanym portretem JP. Jana *Jasińskiego* Artysty Dram: Teatrów Warsz. Z powodu ukończonego półrocza, Redakcja przypomina swym prenumeratorom z prowincji, wczesne zapisanie się po Urzędach pocztowych, iżby zwłoki w odbieraniu regularnych numerów nie doznawali. — Hapkę i Fidibussy pachnące, Stoczki bengalskie, Knotki amerykańskie, i inne tym podobne Ogniotwory nowego wynalazku, poleca fabryka Wyrobów Chemicznych Sz: Obywatelom przybyłym z Prowincji, których nabyć można w Składzie przy ulicy Żabiej Nro 472, w pałacu JWW. Hr: Zamojskich. — Podpisana, utrzymująca *Pensję wyższą płci żeńskiej*, oświadcza: Szan: Rodziców i Opiekunów, których interessowałyby mogło, iż przeprowadziłam się do domu dawniej *Radziwiłłów*, teraz *P. Kohna*, przy ulicy Piaszej Nro 948, na 1e piętro. *Ciemniewska*. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wieczniu* JP. *Jasiński*, i tenże po *Wtórzedzie*, oraz JPanna *Dobrzańska*.

(Ar. na.) Niezaprzeczoną jest prawdą, że człowiek rodząc się, przynosi zaród śmierci z sobą. Szczęśliwy ten, który między dwoma wielkimi snami przeżywszy w odecknieniu czas mu zakreślony, przeżył w zgodzie z Niebem, z sobą i społeczeństwem. Taką drogą postępując ś. p. Konstancja z Radzickich *Rościszewska* Wdowa po b. Kommissarzu Skarbu Wtwa Płockiego, w przeszłym miesiącu zmarła, nie zbaczając nigdy z drogi cnoty, i jaką sobie w całym życiu zamierzyła, a dzień każdy dobrymi uczynkami oznaczający się, był powtarzaniem wszystkich cnotliwych dni całego Jej życia. Wiedziała ś. p. *Rościszewska*, że cnota w tem życiu uszlachca, a w przyszłym nagrodę odbiera, i dla tego nie lękając się śmier-

ci, ufała w sprawiedliwy wyrok Nieba, że cież Jej z tamtej strony grobu, osiągnie Światłość wieki. Co BOŻE daj, prosimy Cię o to. *M.*

*Anglja.* — Z *Malty* donoszą, że *Admirał Stopford* odłożył odpłynienie z eskadą na kilka dni, nie wiadomo z jakiej przyczyny; część floty miała nawet być odesłana do brzegów Sycylii. — Z *Oporto* w *Portugalji* doszła wiadomość, że w okolicach tego miasta odkryto znaczne kopalnie żywego srebra.

*Francja.* — Igo b. m. zaszła krwawa walka między kilką młodemi ludźmi i rzemieślnikami w *Paryżu*. Silniejsi rzemieślnicy mieli iść korzystać z swojej strony, w tem iden z młodych ludzi zawołał: „*Za sztylet!*“ w okamgnieniu wszyscy jego koledzy dobyli sztylety i niebezpiecznie zranili 3ch przeciwników; dwóch złoczyńców schwytano. — *Monitor* ogłosił rapport *Wice-Admirała Baudin* (*Bode*), datowany z *Wera-Kruz* 9 z. m. o pożarze tamecznej komory celnej. Przy wybuchu płomieni znajdowały się w porcie tylko 4 statki francuz.; inne znajdowały się wraz z *Admiralem* z powrotem w *Sakrificio*. Tu dowiedział się *Bode* przez znaki dane z statku *Kirassjer*, iż komora celna jest w ogniu i że *Federaliści* zbuntowani przeciw rządowi, maszerują na miasto. *Admirał* kazał natychmiast wszystkim statkom floty, wystać ludzi i siławki na ląd; sam zaś zaraz udał się do *Jenerała Wiktorji*, celem ofiarowania wszelkiej pomocy z strony Francuzów. Dalej udał się *Admirał* do *Konsula* francuzkiego, i kazał oświadczyć wszystkim kupcom francuzkim, niemieckim i hiszpań.; że mogą liczyć na jego opiekę; zaś do *Jenerała Federalistów* napisał, że przy całej neutralności z strony Francuzów, jednakże ci wystąpią przeciw federalistom, i jeśli chcieli targnąć się na własność europejską. *Atak* z strony federalistów nie nastąpił; lecz nawet dziennik meksykański nieprzyjazny *Admirałowi*, przyznaie, że iedynie pomoc marynarki francuz. ocaliła część miasta *Manzanę* od zupełnego zniszczenia.

*Niderlandy.* — *Książę Fryderyk* udaie się do



Włoch; dopiero za powrotem obejmie Dyrektorstwo nad wydziałem marynarki. Xiążę *Ora-nji* zostaje na czele wojska. — W. X. CESA-RZEWICZ Następca tronu rossi; przesłał Kon-sulowi rossi 1000 zł., aby je rozdzielić między straż honorową, która była ustawioną przed pałacem Cesarzewicza, za Jego powrotem z *Ro-terdamu*.

*Tureja*. — Lekarz francuz: Doktor *Klot* Bej zostający w *Alexandrii* w stopniu Jenerała na cze-le wszystkich instytutów zdrowia, uda się w po-dróż nankową do Francji i Niemiec; zwiedzi *Berlin*, *Wiedeń* i *Mnichów* dla przedstawienia tamczynym Akademjom exemplarzy, rękopi-smów znalezionych przy ostatniem powstaniu w *Horanie*, a zawierających ciekawe szczegóły o religii Druzów. *Klot* Bej z wszystkich Europej-czyków zostających w służbie Wice-Króla naj-więcej przyniósł mu korzyści. — Rząd Egipski wydał w języku tureckim dokładny opis po-dróży Wice-Króla do *Sudan*. Tłumacz konsu-latu Austriac: *P. Papitz*, przełożył ten opis na język franc. Tu są przedstawione niebez-pieczności, na jakie 71-letni Starzec napoty-kał na wodospadach *Nilu*, i jego stałość w prze-zwyciężaniu wszelkich trudności i cały chara-akter tego nadzwyczajnego człowieka, i jego roz-mowy z jego naczelnikami i pokoleń dzikich Mu-rzynów, napominania iakich im udzielał, dozwala-iają odkryć prawie całą jego duszę.

*Rozmaitości*. — 6go h. m. spotkał Damę przy-padek w *Paryżu*, który łatwo mógłby pociągnąć nieszczęście. Wiadomo, że w tej stolicy nieste-ty upowszechniaiają zwyczaj palenia na ulicy sy-gar lub faiek. Otóż ktoś zapalił sobie fajkę i goriejący fidibus rzucił na ziemię, tymczasem wyszła z teatru młoda Dama w muslinowej su-kni z długim ogonem podług terażniejszej mo-dy, salbana dotknęła się fidibusu, w okamgnie-niu cała suknia była w płomieniach, i gdyby przechodzący nie udzielili ratunku, kto wie co by nastąpiło, tym razem Dama otrzymała tylko kilka ran z oparzenia, a piękna modna suknia poszła z dymem. — Młoda Dziewczyna

w *Paryżu*, obdarzona znakomitym talentem mu-zycznym, Córka artysty dramatycznego z teatru *Giele*, prosiła niedawno, aby ją przyjęto do konserwatorjum; odmówiono zaś z powodu, że ją uznano ieszcze niedostatecznie ukształconą. Z tej przyczyny wpadła w smutek i przed kilka dniami opuściła dom rodzinny, zostawiwszy list iż za rok wróci z lepszą znajomością muzyki. — W czasie oblężenia *Tulonu* przez eskadrę angielską, kazał Kapitan okrętu admirałskiego przywołać do siebie innego oficera weterana, który z zinną krwią walczył w wielu bitwach. Okręt znajdował się o 3 mile angielskie od brzegu, w tem zagrzmiał wystrzał armatni z ba-terji lądowej. Stary weteran postrzegłszy mignie-nie się ognia, zawołał ściskając ręce: „To dla mnie! wiem że to dla mnie!” Zdziwiony Kapi-tan ledwo chciał przemówić, aż skrwawiony trup weterana potoczył się na pokład. Nikt nie mógł pojąć iakim sposobem kula mogła z brzegu tak daleko dosięgnąć. — Wiadomo po-wszecznie, iż przemycanie towarów śmielej i na-większą skalę odbywa się w Hiszpanji niż we wszelkich innych kraiach. Kontrabandziści na-zywają się tamże *matones* (rozbójnicy). Do *Sa-ragossy* leżącej na obszernej równinie, tran-sportnią oni towary sposobem następującym: W nieiakiej odległości od miasta oczekują wie-czoru, potem z cicha zbliżają się do okopa. Je-śli transport jest znaczny, tak iż celnicy mogli-by go uznać godnym zachodów przytrzymania, wtedy starają się uwagę strażników zwrócić na punkt wcale inny. Zapewniwszy sobie tym spo-sobem nieiakie bezpieczeństwo zostawiają war-ty, ieden z najsilniejszych kontrabandzistów opie-ra się o mur, 2gi wchodzi na jego barki, 3ci na drugiego i tak dalej, ostatni siada na okopie i przerzuca do miasta podawane sobie towary, banda potem kolejno przeskakuie i zabiera pa-kunki. Jeśli przypadkiem patrol ich spotyka, odpowiada śmiało *cuadrilla* (banda), a wten-czas patrol nie ma nic lepszego robić, jak u-cieć w najbliższą uliczkę. — *Asza* najpiękniej-sza z odalisek byłego haremu *Achmeta* Be-



ia w *Konstantynie*, przeszła na religję chrześcijańską i wstąpiła do zakonu. — Dama w *Paryżu* zapoznała nieciakiego *Blanwila*, za to, że jej ukradł faworytalnego pieska. W procesie okazało się, że *Blanwil* od Lipca roku 1837 schwytał i zabił psów 10,000. — W znacznej pralni w *Londynie* zostały w tych dniach wzniesione niespokojności przez praczki, które chciały gwałtem wymócić od właściciela podwyższenia płacy. Urzędnik policji wysłany dla przywrócenia spokoju, został przez rozgniewane kobiety skropowany; potem trzymano go nad dużym kotłem wrzącej wody, z groźbą, że go wrzucą, jeśli nie oddali się natychmiast. Policjant nie dał sobie tego 2 razy powiedzieć, i w niecierpliwym szukał ocieszenia.

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Muchanów Siegiej Ob: Konjuszy J. C. M. z Moskwy; Chwalibog Kar: Prezes z Łomży; Krzesiński Józ: Sekre: Poczty z Słupcy; Rostkowski Ale: Dzi: z Karniewa; Grabowski Ant: Dzi: z Osuchowa; Stadnicki Józef: Hra: z Brudnowa; Dybowski Xa: Dzi: z Dębinek; Skarżyński Dzi: z Popowa; Barwiński Xaw: Dzi: z Biały.

#### DONIESIENIA.

Dwie mile od Warszawy, jest do sprzedania **KOLONJA** z wszelkimi gospodarskimi Zabudowaniami, Sprzętami, gruntami na 100 korey wysiewu, Lasem, Łakami, Inwentarzem i Pańszczyzną; bliższa wiadomość u Właściciela przy ulicy Wiejskiej Nr 1740, na dole w dziedzińcu po prawej ręce.



W Folwarku Kapłonosach w Gub: Podlaskiej, blisko Włodawy położonym, znajduje się do zbycia z wolnej ręki partja Owiec rasy poprawnej, w ilości 400 sztuk Matek i 300 Skopów zdolnych do chowu.

Podpisany Patron wiadomo czyni, iż w drodze działów, Minsto Powiatowe Siennica z przyległościami prawem własności do Sukcesorów Kazimierza Błuskiego Sędziego Pokoju należące, o 6 mil od Warszawy odległe, na szosie położone, rozległości włók 81, morgów 2, prętów 101 miary nowo polskiej mające, gdzie się znajdują Sad Pokoju, Reient i t. p. Urzędy, Klasztor XX. Reformatorów mowowany, Kościół parafialny z liczną parafią, mieszkańcy miasta są sami rzemieślnicy czynszu opłacający, Budowli właścicielskich mieszkalnych dwoiaków zwanych jest 15 dla 30 gospodarzy ciągłych, w ogólności ludności pańszczyźnianej jest mężczyzna 96, kobiet 105, wysiewa się na polach dworskich Oziminy 197 korey, Jarzyny

korey przeszło 200, prócz pól ornych dworskich i łak pięknych, jest Lasu włók 17, morgów 9, prętów 108. Podatków 2155 gr. 10, dochodów z całych dóbr 23,569 gr. 10. Towarzystwa Kredyt: Ziemi: można zaciągnąć 148,000. Zabudowania dworskie otaxowane na złp. 33,397, które do tacy tych dóbr na zł. 235,392 gr. 20 wynoszącej, od której liqytacja w monecie srebrnej się rozpocznie nie wchodzi; prócz Zabudowań dworskich jest 6 domów drewnianych, 1 Dom murowany, i 2 Karczmy duże w mieście Siennicy, własnością dworu będące; przy dworze znajduje się Ogród fruktowy duży z kanałami. Termin do ostatecznego przysądzenia tych Dóbr wyznaczony został na dzień 44/45 Czer: r. b. godzinę 4tą z południa, i odhędzie się przed W. Zielinskim Sędzią Prezdującym Tryb: Cyw: G. Maz., jako Belegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału 39, w oficyjne Pałacu Krasieńskich w Warszawie pod N° 549 sytuowanym. Zbiór objasnień i warunków liqytacji, przejrany być może każdego czasu w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona tą sprzedażą dyrygującego w Warszawie w domu narożnym przy ulicy Pręta i Mostowej pod Nr 235 zamieszkałego.

Andrzej Fryczkiewicz Patron.

**KOLONJA** zwana **IZABELLA**, w Obwodzie Warszawskim, w Gminie Wągrowna, o mil 2 od Warszawy, za Miłosną wiorst 3, przeszło włók obszerność mająca, z grabiną, dębina, brzezina, zaroślami, łakami i pastwiskami wspólnymi, tudzież Domkiem mieszkalnym i wszelkimi zabudowaniami i porządkami gospodarskimi, inwentarzem żywym, z wszelkimi zasiewami, oraz wolnością na potrzebę gruntową rąbania drzewa, każdego czasu jest do sprzedania. Wiadomość o cenie i warunkach tej Kolonji powyższą można u P. Kodymowskiego przy ulicy Mostowej pod Nr 232.

Wczoraj wyciągnięte Nra 44. — 26. — 6. — 70. — 1.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 20 raz Jan. 14 raz *Biedny Rybak.*

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

Dziś w Ogrodzie Ipparskiego, **MUZYKA** Czeska.

Jeżeli pogoda posłuży, niżej podpisany donosi łaskawej Publiczności, że dziś **ORKIESTRA** Warszawska grać będzie w tego Ogrodzie na Lesznie; tamże można dostać Łodów, Chłodników, wszelkich Potraw i Trunków w najlepszych gatunkach, za mierną cenę.

Hembaczewski.

W Nowo zaprowadzonej Austerji od Sgo Jana r. b. na Pohulanie, przy szosie z Warszawy do Biały za Międzyrzycem, od Białej wiorst 2, wszelkich trunków dostać można za pumierną cenę; oraz znajduje się tamże Traktjeria z wszelkimi wygodami. *F. Izdebski.*